

MATEUSZ BĘDKOWSKI

POLACY NA
KRAŃCACH
ŚWIATA:
XIX WIEK

CZ. III



Mateusz Będkowski

Polacy na krańcach świata:
XIX wiek

część III

Autor:

Mateusz Będkowski

Redakcja:

Tomasz Leszkowicz

Korekta: Maria Buczkowska

Skład i łamanie: Tomasz Kiełkowski

Projekt okładki: Tomasz Kiełkowski

ISBN: 978-83-65156-08-2

All rights reserved.

Copyright © 2016 by

PROMOHISTORIA Michał Świgoń

Warszawa 2016

e-mail: redakcja@histmag.org

www: <http://histmag.org>

Wydanie elektroniczne. Jeśli posiadasz ten egzemplarz z naruszeniem praw autorskich, zachęcamy: kup oryginalny e-book i wesprzyj jego twórców.

Wszystkie wykorzystane ilustracje znajdują się w domenie publicznej.

Z własnego mego doświadczenia mogę powiedzieć, że przywiązanie do życia było dla mnie pod rodzinną strzechą zawsze daleko silniejszym anizeli w obczyźnie. Przebyłem cztery razy Atlantyk, który tyle corocznie pochłania ofiar, i podczas gdy towarzysze podróży bledli na samą wzmiankę, że okręt może zatonąć i że oni mogą zginąć bez wieści, ja nie myślałem nigdy o tym, że i mnie ten sam los spotkać może, a przynajmniej myśl ta była dla mnie zupełnie obojętną. W czasie trzechletnich podróży po Afryce Południowej znajdowałem się nieraz w sytuacji, która mogła się zakończyć dla mnie fatalnie, a jednak wpływ niebezpieczeństwa na moje usposobienie był bardzo ograniczony.

Antoni Rehman, *Echa z Południowej Afryki*, s. 114–115.

Spis treści

Przedmowa	7
Podróże zmyślone: przypadek Ignacego Żagiella	10
Konstanty Jelski – aptekarz z Kajenny	21
Antoni Rehman w krainie diamentów	32
Bronisław Piłsudski: przyjaciel Ajnów	46
Polskie czasopisma podróżnicze w XIX wieku	58
Koncepcje „Nowej Polski” w XIX wieku	75
Pies – najlepszy przyjaciel podróżnika	91
Parostatkiem w piękny rejs. Transoceaniczne podróże Polaków w XIX wieku	101
Bibliografia	113

POLACY NA KRAŃCACH ŚWIATA: XIX WIEK. CZĘŚĆ III



LEGENDA:

- 1 IGNACY ŻAGIELL, JEZIORO WIKTORII (PODRÓŻ ZMYŚLONA, 1864)
- 2 KONSTANTY JELSKI, GUJANA FRANCUSKA (1864-1869)
- 3 KONSTANTY JELSKI, PERU (1869-1879/1880)
- 4 ANTONI REHMAN, AFRYKA POŁUDNIOWA (1875-1877, 1879-1880)
- 5 BRONISŁAW PIŁSUDSKI, DALEKI WSCHÓD (1887-1906)
- 6 JÓZEF SIEMIRADZKI, BRAZYLIA (1891-1892, 1895)
- 7 ADAM PIWOWAR, NOWA ZIEMIA (1905)

Bronisław Piłsudski: przyjaciel Ajnów

Bronisław Piłsudski przez 19 lat przebywał na Dalekim Wschodzie, gdzie został zesłany za współudział w przygotowywaniu zamachu na rosyjskiego cara. Prowadził tam amatorskie badania etnograficzne wśród miejscowych ludów, szczególnie Ajnów, z którymi bardzo się zżył. Choć jego praca przyniosła mu pewną sławę i rozgłos, zwłaszcza w środowiskach naukowych, w późniejszych latach został przyćmiony przez dokonania swego młodszego brata – Józefa. Pozostały po nim, poza stosunkowo nielicznymi publikacjami, unikatowe zdjęcia i nagrania dźwiękowe badanych plemion.

Bronisław Piotr Piłsudski urodził się 2 listopada 1866 roku w Zułowie w powiecie święciańskim na Litwie (ówczesny zabór rosyjski), ok. 55 km na północny wschód od Wilna. Pochodził z patriotycznej rodziny ziemiańskiej. Jego ojcem był Józef Wincenty Piotr Piłsudski (1833–1902), matką zaś Maria z Billewiczów (1842–1884). Miał liczne rodzeństwo – pięć siostr i sześciu braci – w tym najsłynniejszego z nich: Józefa Piłsudskiego (1867–1935), przyszłego marszałka Polski. Piłsudscy mieszkali w sporym majątku ziemskim w Zułowie aż do jego pożaru w lipcu 1874 roku (według niektórych opracowań w lipcu 1875 roku). Spłonęły wówczas stary dwór, nieukończony nowy, a także zabudowania i obiekty przemysłowe.



Bronisław Piłsudski.

Po tym wydarzeniu znacznie pogorszyła się sytuacja finansowa rodziny.

Piłsudscy ostatecznie przenieśli się do Wilna, gdzie od września 1877 roku Bronisław i Józef uczyli się w I Gimnazjum, w którym porozumiewanie się w języku polskim było zabronione. W roku 1882 współtworzyli tam samokształceniowe kółko uczniowskie „Spójnia”, za co Bronisław został relegowany w 1885 roku. Przyszły etnograf wyjechał wówczas do Petersburga, gdzie w roku następnym zdał maturę i zapisał się na Wydział Prawa tamtejszego Uniwersytetu.

Zesłanie na Daleki Wschód

Jego edukację przerwało aresztowanie w marcu 1887 roku za współudział w przygotowywaniu przez Frakcję Terrorystyczną Narodną Wola (Wola Ludu) zamachu na cara Aleksandra III. Warto zauważyć, że na czele niedoszłych zamachowców stał Aleksander Uljanow, starszy brat późniejszego rewolucjonisty Włodzimierza Lenina.



Józef (po lewej) i Bronisław (po prawej) Piłsudscy w 1871 roku.

Drukował nawet w petersburskim mieszkaniu Piłsudskiego manifest programowy swej grupy. Polak użył też swoich kontaktów w Wilnie, gdzie terroryści mogli zakupić materiały chemiczne do produkcji bomby. Bronisław otrzymał karę śmierci przez powieszenie, którą ostatecznie zamieniono na 15 lat zesłania na Sachalin. Józef Piłsudski był także zamieszany w zdarzenie, jednak w odróżnieniu od starszego brata pomagał konspiratorom, nie mając świadomości ich prawdziwego zamiaru –

służył m.in. za przewodnika po Wilnie. Dlatego też został skazany tylko na pięć lat zsyłki do Syberii Wschodniej (do Wilna powrócił w 1892 roku).

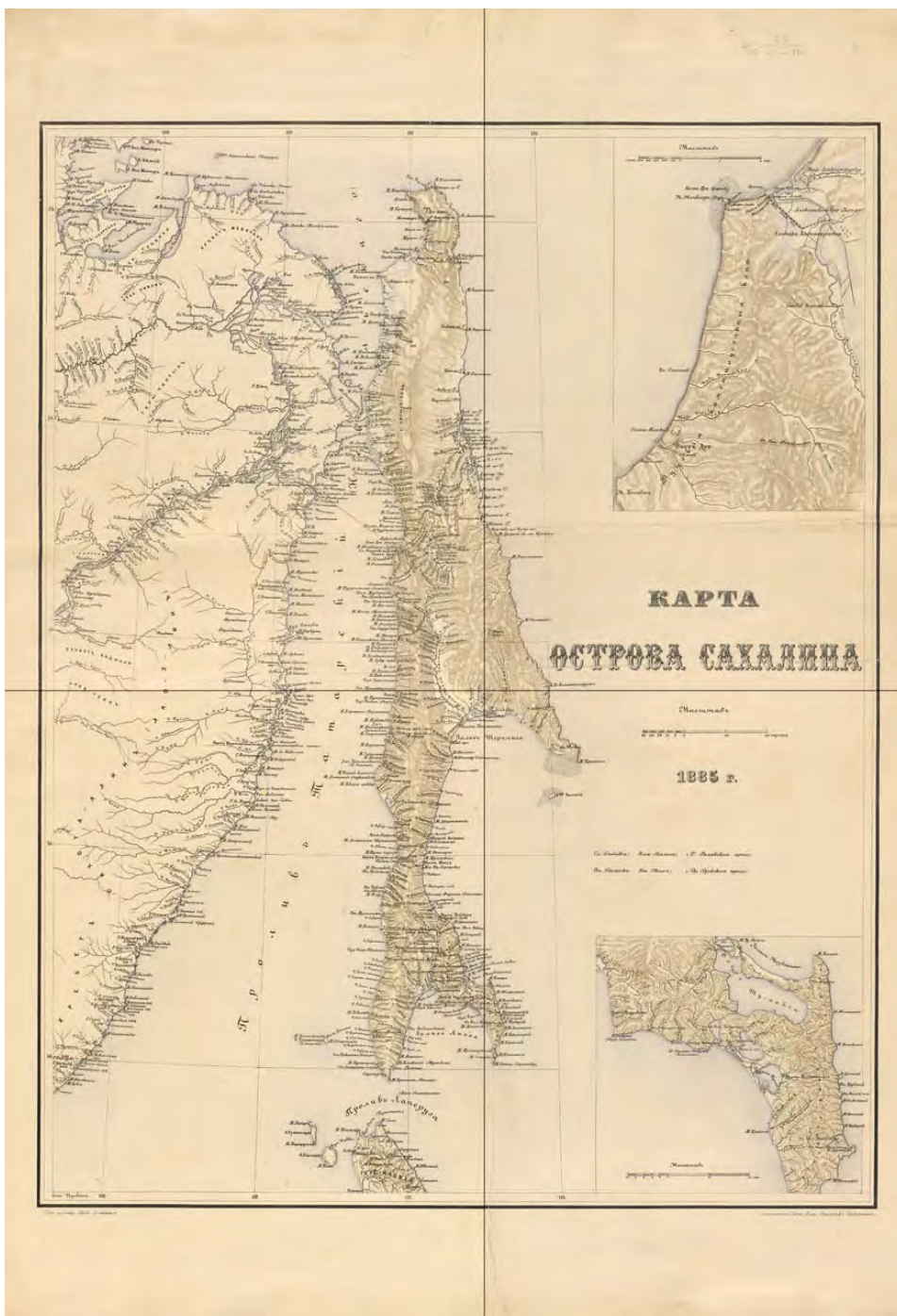
Po pobycie w petersburskich więzieniach w czerwcu 1887 roku Bronisław został wysłany przez Moskwę do Odessy, skąd z kilkuset innymi zesłańcami popłynął statkiem „Niżny Nowgorod” przez Kanał Sueski. Swoją podróż tak relacjonował w liście do ojca z 10 lipca 1887 roku z Singapuru:

Choć życie moje i wszystkich współaresztantów jest tak monotonne na statku, jednak wykorzystuję nadarżającą się okazję, aby przekazać Ci trochę informacji o mojej podróży od czasu ostatniego listu. Morze Czerwone nas mieszkańców północy oczywiście dobrze przegrzało, jednak bardziej niż wszystko inne dotykał nas tworzący się w zamknięciu zaduch, którego zlikwidować nie mogła nawet nasilona w tym czasie wentylacja. (...) Szczególnie silnie nie chorowałem, dlatego też nie martw się, Ojcze. Sam, chociaż czasem czuję się słabo, zastanawiam się, czy nie za bardzo wyolbrzymiam to sobie, że byłem chory i niezdrów. (...) Gdy wypłynęliśmy na Morze Czerwone, zdjęto nam kajdany, wielu jednak bardziej cieszy to, że nie gołą nam głów, widząc w tym oszpeceniu najstraszniejszą dla siebie karę fizyczną („Kochany Ojcze! Raz jeszcze pozwolono mi napisać do Ciebie...”. *Listy Bronisława Piłsudskiego*, [w:] „Literatura Ludowa”, nr 4–5, r. 43, s. 95–96).

Sachalin po raz pierwszy

Piłsudski dotarł na Sachalin 9 sierpnia. Ta dość spora wyspa (ponad 72 000 km²), znajdująca się na Oceanie Spokojnym, została odkryta przez Europejczyków w XVII wieku – choć wówczas sądzili, że stanowi część kontynentu azjatyckiego. W XIX wieku stała się miejscem rywalizacji Rosji i Japonii. W drugiej połowie stulecia została w całości włączona do Rosji i ustanowiona miejscem zsyłek.

Sześć pierwszych dni Polak spędził w Aleksandrowsku, po czym skierowano go do liczącej kilkaset domów wsi Rykowskoje w okręgu tymowskim. Tam od 1888 roku pracował fizycznie (m.in. w zakładzie stolarskim), a po roku, z braku wykształconych osób wśród Rosjan, został zatrudniony w kan-



Mapa wyspy Sachalin, 1885 rok.

celarii więziennej. Zajmował się także kształceniem dzieci strażników. Dzięki temu cieszył się szczególnymi względami i szybko zamieszkał poza osiedlem katorżników, wynajmując mieszkanie u rosyjskiego osadnika. Od 1889 roku rozpoczął również dla Rosjan obserwacje meteorologiczne.

Polak, w ramach własnych zainteresowań, poświęcił się badaniom etnograficznym rdzennych mieszkańców wyspy, do których czuł sympatię m.in. ze względu na podobne położenie. Najpierw poznał mieszkających w jej północnej części Gilaków (obecnie Niwchowic, żyje ich kilka tysięcy), których tak później wspominał w jednej ze swych publikacji:

Pierwsi, z którymi się poznałem, trafiwszy dzięki zrządzeniom ślepego losu na Sachalin, byli Gilacy; oni też pozostali mi na zawsze najlepszymi, drogimi druhami wspólnej niedoli. I dla nich, dla całego plemienia, dnie sławy, czasy świetnej (z ich punktu zapatrywania) przeszłości minęły i już nigdy nie wrócą... I oni, niedawni panowie piętrzących się wszędy gór, bystrych, przezrzystych i wiecznie szumiących potoków, rzek-karmicielek, gęstych lasów tajemniczych, pełnych zwierza o futrach bogatych — oni dumni z panowania nad rozległą przyrodą — zostali zdeptani przez nowych przybyszów — utracili na zawsze, tak przez nich ukochaną swobodę. (...) Związek serdeczny nas łączący krzepł i rozszerzał się na coraz dalsze okolice. Jużemy razem się cieszyli powodzeniem waszym w sezonach połowu ryb i myślistwa, odczuwaliśmy radość, gdy zdrowe latorośle uszczęśliwiały rodziny i powiększały liczbę członków gasnącego waszego szczepu; smuciliśmy się razem, gdy śmierć unosiła do pięknego, ale nieznanego „Mlywo“ [Mlywo – w wierzeniach Niwchów kraina umarłych – przyp. M.B.] tych, których zaliczaliśmy do naszych wspólnych przyjaciół; zebraliśmy razem u naszych „Panów”, by wykołatać pomoc w klęskach, grożących wam głodem; obmyślaliśmy środki, by zapobiegać szerzącym się epidemiom. O dzięki Wam, bracia moi żółtolicy, dzięki za zaufanie i przyjaźń, które z żywego trupa pożądającego śmierci zrobiły na powrót człowieka hołdującego przede wszystkim czynnej miłości dla ludzi – Dziękuję za otwarcie mi dusz waszych, za odsłonięcie mi tajników waszej trudnej, odmiennej, nieharmonijnej dla nas, ale wam drogiej ojczystej mowy, za powierzenie

niejednej tajemnicy, za chętne objaśnianie waszych myśli i zapatrywań, za dzielenie się ze mną najdroższym skarbem, który wam pozostał i osładzać wam będzie ciężkie kajdany niewoli — waszymi pieśniami (Bronisław Piłsudski, *Poezja Gilaków*, s. 4–5).

Następnie Piłsudski badał m.in. Ajnów (spotkał ich po raz pierwszy w 1896 roku, kiedy władze więzienne wysłały go na południe wyspy, by zbudował tam stację meteorologiczną i zebrał kolekcję etnograficzną tego ludu), z którymi żył się najbardziej, a także Oroków zamieszkujących środkową część Sachalinu (obecnie żyje ich zaledwie kilkuset). Polak poznawał języki tych ludów, zbierał materiały do ich słowników (łącznie 10 000 wyrazów ajnuskich, 6 000 niwchijskich i 2 000 orokańskich) oraz teksty bajek i pieśni ludowych.

W 1897 roku Piłsudskiemu darowano resztę katongi i zaliczono go w poczet osiedleńców – nadal więc nie miał prawa opuścić rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Dwa lata później, dzięki wstawiennictwu Amurskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, opuścił Sachalin i został mianowany kustoszem muzeum tej organizacji we Władywostoku (zajmował się tam zbiorami etnograficznymi i bibliotecznymi).

Sachalin po raz drugi

Od lipca 1902 roku do czerwca 1905 roku z inicjatywy Akademii Nauk w Petersburgu i Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego podróżnik kontynuował na Sachalinie swe badania etnograficzne nad Ajnami i Gilakami. Warto dodać, że Piłsudski wystarał się u władz rosyjskich m.in. o zakładanie pierwszych szkół o zakresie elementarnym dla rdzennej ludności.

W tym okresie przebywał również kilka miesięcy na pobliskiej wyspie Jesso (obecnie Hokkaido) wśród tamtejszych Ajnów. Japończycy pojawili się na niej na przełomie XIV i XV wieku, a na początku XIX wieku oficjalnie włączyli ją w granice własnego kraju i rozpoczęli jej intensywną kolonizację. Hokkaido jest drugą pod względem wielkości wyspą należącą do Japonii (ponad 83 000 km²). Tamtejszych Ajnów od drugiej połowy XIX wieku pozabawiano ziemi i przymusowo asymilowano.

Pierwszy raz Piłsudski był na wyspie między lipcem a sierpniem 1902 roku, drugi raz od lipca do września 1903 roku wraz z byłym zesłańcem i znawcą Jakutów Wacławem Sieroszewskim (1858–1945). Ten drugi już od czerwca czekał na niego na miejscu:

(...) niespodzianie zjawił się Bronisław. Wesoły, ożywiony, opowiadał mi niezmiernie zabawnie, jaki popłoch wśród urzędników Sachalinu wywołał kategoryczny rozkaz z Petersburga wydania mu zagranicznego paszportu... – „Są przekonani, że to jest polska intryga i że Pan nie jest Sieroszewskim, lecz moim bratem Józefem, wielkim rewolucjonistą, który tu po mnie przyjechał!... Nie śmieli się jednak dłużej opierać i oto jestem!...” (Wacław Sieroszewski, *Wśród kosmatych ludzi*, s. 19–20).

Podejrzani o szpiegostwo Polacy (relacje między Rosją a Japonią były coraz bardziej napięte – w lutym 1904 roku wybuchła między tymi krajami wojna) otrzymali nakaz przerwania badań. Piłsudski powrócił wówczas na Sachalin, a Sieroszewski rozpoczął podróż do Europy.

Co ciekawe, Bronisław, badając Ajnów, zarejestrował na 100 walcach fonograficznych muzykę, modlitwy, pieśni i legendy tego ludu, a na kilkuset fotografiach uwiecznił jego przedstawicieli. Materiały te przywiózł ze sobą do Europy. Fonograf sprowadzono dla niego specjalnie ze Stanów Zjednoczonych. Warto przy okazji zauważyć, że ten poprzednik gramofonu był pierwszym urządzeniem służącym do mechanicznego zapisywania i odtwarzania dźwięku. Wynalazł je w 1877 roku Thomas Edison, a w kolejnych latach wielokrotnie go ulepszano.

Piłsudski żył się z Ajnami do tego stopnia, że na Sachalinie w wiosce Ai-kotan (późniejsze Sowietskoje) ożenił się według miejscowych zwyczajów z przedstawicielką tego ludu, zwaną Chuhsamma (japońskie imię: Shinhinchō, zm. 1936) i miał z nią dwójkę dzieci – urodzonego w 1903 roku syna Sukezō (późniejsze japońskie nazwisko: Kimura, zm. 1971) i dwa lata młodszą córkę Kiyō (urodziła się już po ucieczce Polaka, zm. 1984). Gdy jesienią 1905 roku podróżnik opuszczał ostatecznie Sachalin, chciał zabrać ze sobą swą nową rodzinę, jednak do tego nie doszło. Krewni żony z uwagi na jej ciąż-



Zdjęcie autorstwa Bronisława Piłsudskiego przedstawiające dwóch Ajnów:
z zachodniej (po lewej) i ze wschodniej (po prawej) części Sachalinu.

zę mieli nie wyrazić na to zgody. Piłsudski nigdy już ich nie zobaczył i nie miał z nimi żadnego kontaktu. Jego potomkowie żyją obecnie w Japonii.

Tymczasem Japończycy jeszcze w lipcu 1905 roku, pod koniec wojny z Rosją, zajęli południową część Sachalinu (Rosjanom udało się ich wyprzeć z tej wyspy ostatecznie dopiero 40 lat później). Wojna zakończyła się we wrześniu zwycięstwem Japonii.

Pod koniec 1905 roku Polak uciekł z Władywostoku do Japonii, gdzie spędził ok. ośmiu miesięcy (wiadomo, że przebywał m.in. w Tokio), angażując się w propagandę antyrosyjską, a także rozwijając kontakty z tamtejszymi naukowcami zajmującymi się badaniem Ajnów. Warto dodać, że jego brat Józef przebywał w tym kraju trochę wcześniej: w lipcu 1904 roku, starając się u władz japońskich m.in. o wsparcie finansowe i sprzętowe dla Organizacji Bojowej PPS, co w pewnym zakresie udało się uzyskać. Trzydziestego lipca 1906 roku na statku „Dakota” Bronisław wyruszył z Nagasaki przez Kobe i Yokohamę do Stanów Zjednoczonych. Po kilku miesiącach udał się do Francji i wreszcie jesienią 1906 roku osiadł w Galicji (ponieważ opuścił Rosję bez zgody władz, nie mógł powrócić na rodzinną Litwę).

Ostatnie lata

W latach 1906–1914 Piłsudski mieszkał m.in. w Krakowie, Lwowie i Zakopanem (blisko współpracował z tamtejszym Muzeum Tatrzańskim, które także współtworzył). Poza tym wiadomo, że był obecny na „Wystawie Japońsko-Brytyjskiej” w Londynie w 1910 roku. W 1907 roku związał się z przyjaciółką ze szkolnych lat Marią Żarnowską z domu Baniewicz. Choć była wówczas w separacji z mężem Janem Nepomucenem (nie byli nawet po rozwodzie), przedstawiał ją jako swoją żonę. Ich szczęście jednak nie trwało długo. U Marii zdiagnozowano raka piersi, w wyniku którego zmarła w 1911 roku. Ostatnie miesiące spędziła z prawdziwym mężem w Petersburgu. Warto dodać, że po powrocie na ziemie polskie Piłsudski utrzymywał też kontakty z rodziną, m.in. z bratem Józefem, który mieszkał wówczas w Krakowie.

Także w tym mieście w 1912 roku Bronisław Piłsudski wydał swoją pierwszą i jedyną książkę poświęconą językowi i kulturze Ajnów: *Materials for the Study of the Ainu Language and Folklore*. Wiadomo także, że krakowskie środowisko naukowe chciało powierzyć mu Katedrę Etnologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, co jednak nie powiodło się, ponieważ zesłaniec nie miał wyższego wykształcenia.

Pod koniec 1914 roku, a więc już po wybuchu pierwszej wojny światowej, Piłsudski wyjechał do Wiednia. W latach 1915–1917 przebywał w Szwajcarii, a od końca 1917 roku we Francji. W tym okresie m.in. pracował w paryskim biurze Komitetu Narodowego Polskiego, założonego w 1917 roku przez Romana Dmowskiego. Wiadomo, że pod koniec życia cierpiał na depresję. Zmarł śmiercią samobójczą kilka miesięcy przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, 17 maja 1918 roku w Paryżu, rzucając się z mostu do Sekwany. Ciało znaleziono kilka dni później. Pochowany został na cmentarzu w Montmorency.

Tak przyjaciel Piłsudskiego, antropolog Julian Talko-Hryniewicz (1850–1936), pisał o nim we wstępie do jego pracy o krzyżach litewskich wydanej pośmiertnie w zbiorze *Krzyże i kapliczki przydrożne*:

W życiu wielce urozmaiconym i burzliwym nie dane mu było zużytkować tych bogatych zadatków natury, jakie przyniósł z sobą na świat. Posiadał zapal wyjątkowy, rwał się do czynu, lecz ciernie życiowe stawały mu na

poprzek drogi obok walki o byt. Kto znał bliżej Bronisława Piłsudskiego, ten zachowa o nim pamięć jako o człowieku serdecznym, utalentowanym z natury, lecz któremu warunki życiowe nie pozwoliły rozwinąć się w całej pełni. Był on jedną z ofiar systemu rządów zaborczych stosowanych do naszego społeczeństwa, prawdziwym barkiem odpuszczenia, gdyż był obcym polityce i wszelkiej propagandzie, a tymczasem w młodości złamali mu życie. Nie narzekał, przebacząc nieprzyjaciółom, dawnym kochającym sercem obejmując całą ludzkość. Trzeba było mieć wiele zadatków wrodzonych i odporność, ażeby przechodząc takie losów koleje, nie upaść i pozostać – człowiekiem (Julian Talko-Hryniewicz, *Bronisław Piłsudski*, [w:] *Krzyże i kapliczki przydrożne*, s. XI–XII).

Wiadomo, że Piłsudski po powrocie na ziemię polskie planował wydać wspomnienia z zesłania pt. *Z Dalekiego Wschodu. Sachalin – Syberia – Japonia. Wspomnienia zesłańca*. W 1910 roku lub później napisał konspekt tej książki, niestety dzieło nigdy nie powstało.

Upamiętnienie

Ekspozyty etnograficzne i materiały rękopiśmienne po Bronisławie Piłsudskim, które znajdowały się w Instytucie Wschodnim w Warszawie, uległy zniszczeniu podczas drugiej wojny światowej. Inne zbiory znajdują się obecnie m.in. w Krakowie, Wrocławiu i Zakopanem, a także poza granicami Polski: we Francji, Japonii, Niemczech, Rosji, Szwajcarii i Stanach Zjednoczonych.

Od początku lat 80. XX wieku w Japonii, Rosji i w Polsce trwają prace nad zebraniem, dokumentacją i oceną całego dorobku Piłsudskiego. Wysiłki nad popularyzacją dokonań, jak i uczczeniem samego zesłańca w naszym kraju podjął m.in. profesor Antoni Kuczyński, specjalizujący się w dziejach Sybiraków. W 1991 roku na Sachalinie na dziedzińcu Obwodowego Muzeum Krajoznawczego postawiono pomnik poświęcony temu podróżnikowi. W 1997 roku w Jużnosachalińsku powstał Instytut Naukowego Dziedzictwa Bronisława Piłsudskiego. Trzy lata później odsłonięto symboliczny grób Piłsudskiego na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem.

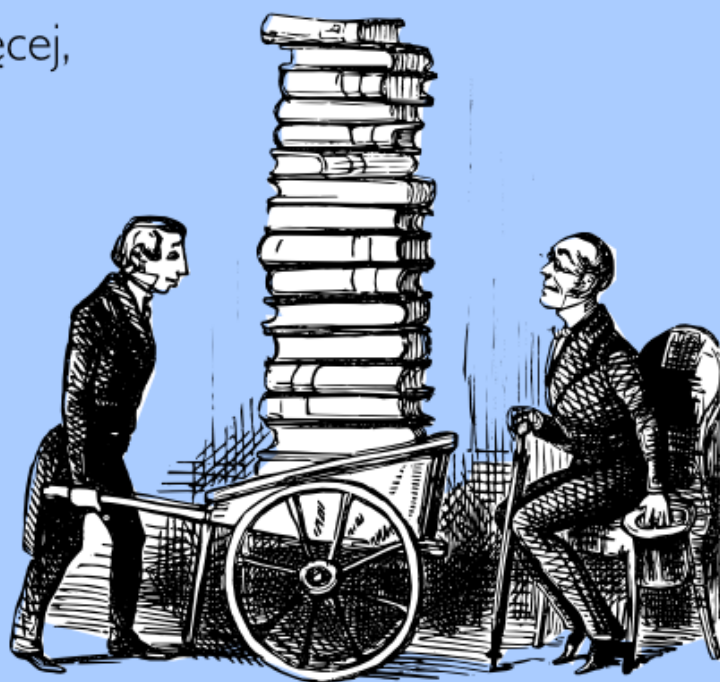
Złożono tam ziemię z francuskiego grobu Polaka, którą pobrano w 1999 roku staraniem Ośrodka Badań Wschodnich Uniwersytetu Wrocławskiego. W 2013 roku w Muzeum Ajnów w japońskim mieście Shiraoi położonym na wyspie Hokkaido również odsłonięto pomnik ku jego czci. Powstał dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, Ambasady RP w Tokio oraz Instytutu Polskiego w Tokio. W wydarzeniu wzięło udział kilkadziesiąt osób, w tym wnuk Bronisława Piłsudskiego i syn Sukezō – Kazuyasu Kimura (ur. 1955).

W 1930 roku na strychu mieszkania Piłsudskiego w Zakopanem odnaleziono jego wałki fonograficzne z nagraniami Ajnów. Kolekcja ostatecznie trafiła do Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po wojnie dwukrotnie polscy naukowcy próbowali przenieść je na nowsze nośniki, jednak bez powodzenia. Udało się to dopiero japońskim naukowcom z Instytutu Elektroniki Stosowanej Uniwersytetu Hokkaido w latach 80. XX wieku, którym wypożyczono te materiały. Po kilku latach zrekonstruowali i odczytali zawartość przy pomocy techniki laserowej, a także dzięki procesom chemicznym usuwającym pleśń z woskowych cylindrów. Urządzenie odpowiadające historycznemu fonografowi stworzyła firma Sony. Wreszcie uczeni przenieśli nagrania na taśmy magnetofonowe, a następnie na płyty CD.



Bronisław Piłsudski podczas pobytu w Japonii (fot. Archiwum Narodowe w Krakowie).

Wzięłbym więcej,
ale miałem
słaby transfer.



Kupuj świetne historyczne e-booki i wspieraj ulubiony portal.

Każdego miesiąca do sklepu Histmaga trafiają nowe, ciekawe e-booki. Dochód z ich sprzedaży wspiera działalność pierwszego polskiego portalu historycznego. Po to, by zawsze był ktoś, kto mówi, jak było. Sprawdź dostępne tytuły pod adresem <http://histmag.org/sklep>

